Nr. 23. SOSNOWIEC, dnia 7 czerwca 1936 roku. Rok III.

DODATEK PARAFJALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Uroczystość Przenajśw. Trójcy. Niedziela I po Zielonych Św. 7 czerwca.

g. 6. Prymarja — ks. Kiwacz, nauka— ks. Jung.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 9,30. Msza św. dla szkół — ks. Kiwacz, nauka — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Kiwacz.

g. 12,30. Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. Kiwacz.

g. 9. W Kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 16. Nabożeństwo do Najsł. Serca Jezusa — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dnia 6 VI do g. 18 dn. 13.VI dyżurnym — ks. Kiwacz, wice dyżurnym ks. Jung.

Kalendarzyk Zebrań.

Niedziela dnia 7 czerwca — godz. 12,15 Propagandowe A. K., godz. 15 Rada i Zarząd Żywego Różańca.

Poniedziałek dnia 8 czerwca — godz. 19 Kółko Oświatowe K. S. M Żeńskiej.

Wtorek dnia 9 czerwca — godz. 18 Wych. Fiz. K. S. M. Żeńskiej.

Sroda dnia 10 czerwca — godz. 19 Kurs robót K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek dnia 11 czerwca Uroczystości Bożego Ciała, godz. 17 Plenarne K. S. M. Żeńskiej.

Piątek dnia 12 czerwca — godz. 19 Chór K. S. M. Żeńskiej.

Sobota dnia 13 czerwca — godz. 19 Swietlica K. S. Mężów, g. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 14 czerwca — g. 12,15 III Zakon św. O. Franciszka, godz. 15 Ogólne Bractwa Żywego Różańca, godz. 17 Plenarne K. S. Mężów.

Komunikaty.

1) W czwartek dnia 11 czerwca b. r. przypada Uroczystość Bożego Ciała.

2) Codziennie przez Oktawę Bożego Ciała o g. 9 rano Msza św. z Wystaw. Najśw. Sakramentu i procesja wewnątrz kościoła, a o g. 18,30 nieszpory z Wyst. Najśw. Sakramentu, nauka i procesja nazewnątrz kościoła.

3) Codziennie na nieszporach przez Oktawę Bożego Ciała będą księża spowiadali.

4) Kierownictwa K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej przypominają, że w przyszłę niedzielę dnia 14 b. m. o g. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji członków.

Wszyscy członkowie mają obowiązek wziąć udział w tem nabożeństwie i gremjalnie przystąpić do Stołu Pańskiego.

5) Podaje się do ogólnej wiadomości Sz. Parafjanom, że proboszcz miejscowy Ks. Kan. T. Jankowski z dniem 4 czerwca rozpoczął urlop wypoczynkowy i wróci pod koniec bieżącego miesiąca. Zastępować Go będą ks. ks. Wikarjusze — dyżurni.

Ofiary na witraż Przenajśw. Rodziny.

Dalsze ofiary na witraż Przenajświętszej Rodziny w Kaplicy M. B. Różańcowej złożyły:
p. M. P. zł. 5.
p. M. Kasprzykowa zł. 5.
p. S. Antoszowa zł. 2.
p. S. Bujnowska zł. 5.
p. M. Bujnowski 5.
p. Marja Aleksandrowa Zajgler zł. 50, razem zł. 67. a z poprzedniemi zł 141.

Za powyższe ofiary składa „Bóg zapłać" Proboszcz. Dalsze ofiary przyjmuje Kancelarja parafjalna oraz p. A. Olszewska — Domy Dietlowskie.

W № 17 Dodatku parafjalnego z dnia 26 kwietnia b. r. w rubryce „Ofiary na Witraż Przenajśw. Rodziny wydrukowano p. Jałowiecka zł 1 a powinno być zł 2, dalej wydrukowano p. Kasprzycka, a powinno być p. Kasprzykowa."

Na uroczystość św. Trójcy.

„Idźcie więc i nauczajcie wszyskie narody." Chrystus Pan powierza Apostołom swoim misję, która działaniem swem objąć ma wszystkie narody świata.

Rola narodu „wybranego" już się skończyła. Niema odtąd narodu któryby przed Bogiem więcej znaczył od innych; wszystkie bez wyjątku powołane są do tego, by stać się według słów Piotra św. „rodzajem wybranym, królewskiem kapłaństwem narodem świętym, ludem nabycia".

Wszelki kościół „narodowy" nie ma sensu; jest sprzeczny zamierzeniom Chrystusowym. Kościół, który się na jeden naród ogranicza, dla jednego tylko istnieje narodu, tem samem już odpadł od Chrystusa, sprzeniewierzył się myśli i woli Zbawiciela.

Powszechność, katolickość, oto jedna z cech, po których każdy człowiek dobrej woli odróżnić może prawdziwy kościół Jezusowy od kościołów przez ludzi założonych, które nie do Ojca Niebieskiego wyznawców swych prowadzą, lecz do księcia ciemności i kłamstwa z których wzięły początek.

Jedyny prawdziwy Kościół Chrystusa Pana idzie jak siewca przez wieki po łanach ziemi od krańca do krańca i rzuca ziarno Ewangelji w serca wszelkich narodów i szczepów. Ziarno to Boże kiełkuje w przyjęciu chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha św., a owoc przynosi w życiu według Serca Jezusowego. Nauczajcie je, by przestrzegały wszystkiego, cokolwiek wam przykazałem".

Jak Chrystusowi dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi, tak działalność i moc Kościoła Jego sięgać ma na świat cały, na niebo i ziemię żywych i umarłych. Zadanie to jedyne w dziejach ludzkości, ogromem swym przewyższa wszelkie siły ludzkie. Czyż wystarczy wiara i dobra wola Apostołów i ich następców, by dzieło to spełnić? Lecz oto przyrzeka Pan Jezus: „A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.

Proboszcz.

Matka Najświętsza w parafji.

Dokończenie

Dziwne życie nasze, to codzienne, nawet splotło się ze świętami Matki Najśw. W dniu 8 grudnia sposobi się parafja przez święto Niepokalanego Poczęcia na Boże Narodzenie; to

święto tak pięknie wskazuje na godność łaski poświęcającej i na czystość. Matka Najśw. Gromniczna chroni od srogiej zimy; Zwiastowanie rozpoczynało błogosławieństwem Matki wiosenne siewy. Nawiedzenie św. Elżbiety — 2 lipca jest początkiem żniw, Wniebowzięcie jest podziękowaniem za plony, które w snopkach niesie się przed ołtarze Matki, Narodzenie Matki Najśw. daje błogosławieństwo jesiennym zasiewom.

Ile u nas dobrego zrobiły bractwa i stowarzyszenia! Jak wiele wpływu ma na życie. Wieczny Różaniec, który dawniej zakładał bibljoteki, ochronki, szpitale! Jaką to armję stanowi Żywy różaniec, a równocześnie szkolę cnót Matki Najśw.! Ile charakterów wyrzeźbiły u nas Sodalicje, jakie my nadzieje do nich przywiązujemy! To są świetne karty historji naszych parafji!

A jak Matka Najśw. ukochała nasze parafje, świadczy kilkaset Jej obrazów, łaskami słynących, rozsianych po całym kraju. Nic więc dziwnego, że tyle parafij stawia kościoły, gdzieby nie było ołtarza, wzniesionego ku Jej czci, że te obrazy, pełne kwiatów okolone tysiącem wotów. Zawsze też znajdziemy pod temi obrazami osoby w cichem rozmodleniu, które oddają się Jej opiece, żebrzą o Jej zmiłowanie, dziękują za łaski otrzymane.

Na polach parafij naszych obok wizerunków Męki Pańskiej i Jej obrazy widnieją. Matka Najśw. czuwa nad pracą naszych rolników i błogosławi jej. Na rogach ulic naszych miast i miasteczek płoną lampki przed Jej wizerunkami; błogosławi miastom naszym, życiu miejskiemu.

Wierni chcą Ją mieć nietylko w kościołach, ale wprowadzają Ją i w prace codzienne, w swe radości i smutki. W domach na poczestnych miejscach wiszą Jej obrazy; w chatach wiejskich, ozdobione polnemi kwiatami, w miasteczkach nad warsztatami rzemieślniczemi, błogosławiąc pracy, w pałacach i domach Pańskich w bogatych oprawach.

Szczęśliwe dziecię, które ma matkę, które jest przy niej i może z nią obcować, które z nią jak najwięcej przebywa. Ma dużo radości, dużo pokoju; przejmie się duchem cnót matki i nietylko jej rysy naturalnie będzie nosiło, ale przedewszystkiem duchowo będzie ją przypominało.

Szczęśliwa parafja, która czci i kocha Matkę swą niebieską miłością otacza Jej obrazy, która ze szczególniejszem nabożeństwem obchodzi Jej święta, rozwija cześć i nabożeństwo do Niej w sercach swych dzieci. Tam będzie więcej radości zadowolenia, dużo ciepła rodzinnego, dużo naśladowania Matki Najśw. Taka parafja będzie miała coś z ducha Domku nazaretańskiego.

Ks. T. J.

Wrażenia z pielgrzymki do Częstochowy.

W czasie Zielonych Świąt Akcja Katolicka naszej parafji urządziła pielgrzymkę na Jasną Górę, na zjazd z racji 10-lecia diecezji. Do Częstochowy udała się pielgrzymka pieszo około 70 osób pod przewodnictwem ks. Łopacińskiego i koleją ponad 500 osób pod kierunkiem ks. kan. Jankowskiego i ks. Kiwacza.

Już o godz. 4 rano w pierwszy dzień Zielonych Świąt wielki ruch panował przy kościele parafjalnym, czyniono ostatnie przygotowania, pielgrzymi gremjalnie przystępowali do Komunji św. i procesjonalnie udali się na dworzec kolejowy. Punktualnie o godz. 5 rano ruszył specjalny pociąg, uwożąc pielgrzymów w kierunku Częstochowy. Przy bardzo ładnej pogodzie i w miłym nastroju przyjechaliśmy do Częstochowy, gdzie zaraz na dworcu powitała nas pielgrzymka piesza, która do Częstochowy przybyła w przeddzień Zielonych Świąt. Obok klasztoru jasnogórskiego powitał naszą pielgrzymkę O. Ambroży Mendera, który w przepięknym przemówieniu przedstawił korzyści i łaski spływające na pielgrzymów. „Pielgrzymka to zaczerpnięcie nowych ożywczych sił — mówił O. Ambroży Mendera — dla naszych dusz. Z zadymionego Zagłębia, z tych kopalń i hut przybyliście aby złożyć swój hołd Matce Najświętszej i prosić Ją o łaski. Chwila ta jest drogą dla każdego i każdy powinien jaknajwięcej z tych łask korzystać, powinien dążyć na Jasną Górę jak do oazy wytchnienia i radości“. Potem odwiedziliśmy klasztor i udali się do Katedry na pontyfikalną sumę.

Po sumie odbyła się defilada oddziałów A. K. Defilada wypadła imponująco. Dziarskie oddziały dawały świadectwo siły i potęgi idei Chrystusowej i rozwoju A. K. Po południu uczestnicy Zjazdu zebrali się pod „Szczytem Klasztoru“ aby uczestniczyć w akcie wyrażenia hołdu dla naszego Biskupa i wręczenia Mu adresów hołdowniczych. Plac okalały nieprzebrane tłumy. Widoku tego nie zapomni się prędko. Nastrój b. podniosły. W skupieniu i zrozumieniu wysłuchano przemówień. W drugi dzień Zjazdu odbyły się zebrania Stow. Mężów, Kobiet, Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Pomimo deszczu, który w dniu tym chciał umniejszyć uroczystości, olbrzymie tłumy zalegały podwórza i plac przyklasztorny. W kościele w klasztorze odbyła się uroczysta suma na zakończenie Zjazdu. Po sumie Ks. Biskup Kubina wygłosił piękne, pełne treści i znaczenia kazanie. Wyraził swe zadowolenie z tak licznego zjazdu i twierdził, że wszyscy uczestnicy rozjechawszy się do domów będą i muszą propagować idee Chrystusowe. „Musicie się stać Mojżeszami — mówił Ks. Biskup — który odebrawszy łaski na górze Synai nie zatrzymał ich tylko dla siebie, ale podzielił się i to bardzo hojnie z innymi“. Odśpiewaniem „Wierzę w Boga“ i „Boże coś Polskę“ zjazd zakończono.

Powróciliśmy do Sosnowca przepojeni podniosłym nastrojem i nasyceni niezapomnianemi wrażeniami i widokami. W Sosnowcu wyszła po nas procesja, z którą powróciliśmy do kościoła, gdzie odprawiono dziękczynne modły i po błogosławieństwie rozeszliśmy się do domów, do naszych szarych i codziennych zajęć.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 1. VI. 1936 r. Tadeusz Wiercioch z Janiną Bałaza.

Rocznice zaślubin:

Dnia 9. VI. 1936 r. Kazimierz Raczek z Franciszką Wojtasińska.

Dnia 10. VI. 1936 r. Józef Jurczyk z Genowefą Seweryn.

Dnia 10. VI. 1936 r. Ludwik Pawlikowski z Anną Łebek.

Dnia 10. VI. 1936 r. Juljan Czapla z Heleną Konik.

Dnia 9. VI. 1936 r. Ignacy Markiewicz z Franciszką Krawczyk.

Dnia 9. VI. 1936 r. Mieczysław Latkowski z Bronisławą Kałczuga.

Dnia 13. VI. 1936 r. Zygmunt Zawilski z Zofją Marek.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Jan Dajewski, wd. ze Szczakowej z Jadwigą Boroń, p. Sienkiewicza 19a zap. 3.

Józef Sajdak, k. Małachowskiego 16 z Cecylją Gałużna, p. Małachowskiego 16, zap. 3.

Eugenjusz Gielniewski, k. z Starego Sielca z Zofją Kawecką, p. Piłsudskiego 68, zap. 2.

Władysław Głowacki, k. z Sosnowca z Heleną Gajos, p. z par. Mstyczów zap. 2.

Jan Antoni Sęk, k. Piłsudskiego 14 z Emilją Wacława Bajołek, p. Wiejska 2, zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-93.